

Prof. Andrzej Boss
Dziedzina sztuki plastyczne
Dyscyplina sztuki użytkowe
Kleeberga 32
91-493 Łódź
kom. +604 64 23 67
e-mail. bossandrzej@gmail.pl

Łódź 02.07.2016

Recenzja

Recenzja w przewodzie doktorskim w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie sztuk projektowych wszczętym przez Wydział Tkaniny i Ubioru Akademii Sztuk Pięknych im. Wł. Strzemińskiego w Łodzi, w dn.16.04.2013 dla mgr Anny Ogińskiej. Praca zrealizowana pod opieką prof. Andrzeja Szadkowskiego

Zleceniodawca recenzji

Akademia Sztuk Pięknych im. Wł. Strzemińskiego w Łodzi, Wydział Tkaniny i Ubioru, pismo z dn. 29.04.2013 roku.

Podstawa recenzji

1. Praca doktorska w wersji książkowej i na płycie CD pt. „Bizuteria. Poszukiwanie prawdy: rzeczywiste- nierzeczywiste; zmienność w bycie zmysłowym i niezmiennosc w bycie ponadzmysłowym”
2. Życiorys i dokumentacja osiągnięć artystycznych Doktorantki, w wersji książkowej i na płycie CD

Podstawowe dane o Kandydatce

Pani mgr Anna Ogińska ukończyła 20.05.2005 roku z wynikiem bardzo dobrym Akademię Sztuk Pięknych im. Wł. Strzemińskiego w Łodzi. Dyplom w Pracowni Projektowania Bizuterii zrealizowała pod opieką prof. Andrzeja Szadkowskiego. Brała udział w 38 wystawach zbiorowych w Polsce, Białorusi i Niemczech. Otrzymała 7 nagród i wyróżnień, w tym: II nagroda w konkursie „Silver Top 2000”, w Warszawie i I nagrodę w konkursie Amberif Design Award, „Elektronos 2001” w Gdańsku. Zdjęcia jej prac były publikowane w książkach: Rody Jubilerskie w Polsce z 2003 r., The Compendium Finale of Contemporary Jewelers z 2008 r. i w wielu katalogach towarzyszących wystawom. Mamy do czynienia z aktywną i uhonorowaną wieloma nagrodami artystką.

OCENA PRACY DOKTORSKIEJ

Praca doktorska Pani mgr Anny Ogińskiej „Bizuteria. Poszukiwanie prawdy: rzeczywiste- nierzeczywiste; zmienność w bycie zmysłowym i niezmiennosc w bycie ponadzmysłowym” składa się z dwóch części: kolekcji bizuterii i obiektów, oraz pracy pisemnej, stanowiących łącznie pracę pod w.w. tytułem. Nie mając wglądu w powstałą kolekcję, swoją opinię muszę wysnuć na bazie pracy pisemnej z załączoną dokumentacją zdjęciową realizacji.

Niestety istnieje duża różnica między prezentowanymi na zdjęciach realizacjami, a przedłożonym tekstem. Miałem sporo problemów z jego przeczytaniem. Nieporadność językowa utrudnia, lub wręcz uniemożliwia zrozumienie zawartych w tekście przemyśleń Autorki. Sporo trudu zajęło mi wyłuskanie z tej pracy celu i metody pracy badawczej Doktorantki.

Analizując otrzymaną rozprawę możemy stwierdzić, że praca pisemna to 51 stron tekstu i 161 fotografii. Wstęp liczy 1,5 strony, rozdział I- rodzaje bytów ½ strony, poglądy i zyciorysy filozofów 34 strony, spis cytatów 1,5 strony, zakończenie 5,5 strony, bibliografia 1 strona i spis ilustracji 4 strony. Niestety, przedłożony tekst nie ma przemyślanej formy. Moim zdaniem ma niekompletną strukturę dokumentacyjnej pracy licencjackiej. Nie da się nazwać go analityczną i badawczą pracą doktorską. We wstępie trudno znaleźć precyzyjne założenia pracy badawczej, nie ma tez, które praca ma udowodnić. Próbowałem w przedłożonej dysertacji odszukać narzędzia i procedury badawcze, zrozumieć sposób realizacji postawionego problemu. Nie było to proste. W pierwszym zdaniu czytamy: „Celem mojej pracy jest zaprezentowanie urządzeń medialnych, aparatu fotograficznego oraz aparatu fotograficznego w telefonie Iphone 6 i wykonaniu przez te urządzenia serii zdjęć zwykłych przedmiotów, z których powstają inne dzieła jako nowe formy bytu.”* (str. 1). Jeśli chodzi o metody działań to czytamy: „Metoda mojego projektowania szła w takim kierunku, by prace posiadały cechy takie jak: piękno, umiar, spokój, symetrię, harmonię czyli myśli, które wnieśli wielcy filozofowie i pojawiają się one w różnych prądach artystycznych.” (str. 1). O narzędziach pracy czytamy: „Biorąc na warsztat narzędzie pracy i przyglądając się rzeczom, które są na wyciągnięcie ręki pokazałam nowe zastosowanie przedmiotów jako reflektora w uzyskaniu nowego rodzaju projektowania i uzyskiwania pomysłów oraz nadaniu większej roli technice fotograficznej.” (str. 2). Czy ktoś jest w stanie wysnuć z tego jakieś metody pracy badawczej? Dość karkołomne zadanie.

W rozdziale pierwszym – rodzaje bytów- autorka przytacza nam definicje różnych rodzajów bytów. Mamy tutaj odniesienia do wybranych pojęć użytych w tytule pracy. Doktorantka nie definiuje nam jednak czym dla niej jest biżuteria, czy prawda. Może zdefiniowanie tych pojęć, przybliżyło by nam choć trochę tę rozprawę.

Następne rozdziały, od drugiego do dziesiątego opisują zyciorysy i poglądy różnych filozofów. Niestety przytoczenie tytułów poglądów, tak różnych filozofów powoduje tylko bałagan myślowy. Nie da się z tego stworzyć logicznego i konsekwentnego wyводу. Autorka „skacząc z kwiatka na kwiatek”, od jednej myśli filozoficznej do drugiej szuka „prawdy absolutnej”. „Jako artystka z całą swoją cierpliwością i pilnością staram się ubiegać o wiedzę, miłość do tego co rzeczywiste i nierzeczywiste, mądre i szlachetne i może właśnie w ten sposób uda mi się znaleźć prawdę absolutną”. (str. 23). Między te rozważania filozoficzne, są czasami wstawione opisy niektórych realizacji. „W pracach (*katalog fotografii – ilustracje 34,35,36*) sformułowałam nowe szczególne wrażenia, coś co można mieć na myśli i swoistą niedorzeczność.” (str. 34) i dalej „Tworząc obiekty z martwych zwierząt (*katalog fotografii - ilustracje 40,98,102,105,110,111,131,157*) jako zbieg zamierzony poszukiwałam nowych pojęć, obrazów świata rzeczywistości istniejącej lub nieistniejącej.” (str. 35). Próba zrozumienia tego wymaga chwili namysłu.

W zakończeniu znajdujemy kolejne opisy powstałych prac i próbę podsumowania. Oto przykład, opis realizacji z pociętej filizanki: „Zostały zebrane okruchy bogatego w szczegóły przedmiotu, w którym każdy fragment jest cenny i ważki - złote paski stały się nowym ładem,

nową ekspozycją, zaś złoto to barwa pozwalająca znaleźć lepsze, logiczne i piękniejsze odpowiedzi na jego blask." (str. 41). Wnioski są chyba czytelne, ale dla pełnego obrazu przytoczę ich kilka w wydaniu Doktorantki. „Dzięki filozofii dążymy do konstruowania nowych dzieł i form przez co namawiamy odbiorcę do poszukiwania w dziele nowych aspektów, nieustannego odpowiadania oraz uznawania nieznanych dotąd sobie treści i innych sensów,” (str. 40), czy „Kierowałam się impulsem i intuicją, by stworzyć dzieło w jakimś określonym tylko przeze mnie konkretnym świecie, dając innym to by mogli też przejść - to w jedną to drugą stronę.” (str.44).

Dla właściwego przekazania myśli kluczowe jest użycie odpowiedniego medium. Szkoda, że w dobie aktywności sztuki Autorka zatrzymała się przy aparacie fotograficznym. Nie stworzyła z tych procesów filmowego spektaklu. Zapis faz czytania i przekształcania przedmiotu przechodzenie z jednej rzeczywistości w drugą zapewne przybliżyłby nam sposób myślenia Doktorantki. Filmowa dokumentacja tych procesów, byłaby zapewne czytelniejszym niż ta dysertacja materiałem do analizy dzieła. Może się mylę, może te opisy będące wyrazem przemyśleń, obserwacji i odczuć Anny Ogińskiej będą czytelne dla innych odbiorców? Dzisiaj w sztuce nie ma już jednoznacznych sądów i bardzo wiele zależy od komentarza, czy kontekstu oglądanego dzieła. Mnie niestety ta praca nie przekonuje.

Uwagi końcowe

Prace doktorskie powinny być oceniane według pewnych kryteriów. Powinno to być opracowanie o czytelnym elemencie badawczym z wyraźną tezą i klarownymi wnioskami z przeprowadzonych badań i analiz. Niestety zarówno jasnych założeń jak i logicznych wniosków brakuje mi w tej dysertacji. Przekształcanie „... przedmiotów które wcześniej miały inną funkcję. Posiadały inny byt.” (str. 40) nie jest niczym nowym. Już Marcel Duchamp zmienił nieodwracalnie nasz sposób postrzegania sztuki poprzez wykorzystanie i przetworzenie w realizacjach przedmiotów z którymi stykamy się na co dzień. Przy okazji obalił też tradycyjne metody tworzenia. Wykorzystanie współczesnych narzędzi, w tym fotografii czy filmu jest powszechne. Technologie cyfrowe są dzisiaj często używanym medium artystycznym. Wyrwane z kontekstu i przetworzone elementy tworzą nowe byty, nowe wartości. Powstają realizacje bez niektórych cech fizycznych obiektów. Hybrydyzacja sztuki postępuje. Szkoda, że Doktorantka tych możliwości nie wykorzystwała w swych realizacjach. Trudno obronić twierdzenie autorki: „Moja metoda pracy, jest to moja propozycja, głębsze spojrzenie oraz innowacje w procesie twórczym i odbiorze sztuki.” (str.45).

Konkluzja

Mimo mego uznania dla osiągnięć artystycznych Autorki, w moim przekonaniu, przedłożona praca pisemna, nie spełnia kryteriów zawartych w art. 13 ustęp 1 ustawy z dn.14.03.2003 roku. **Nie przyjmuję pracy doktorskiej Pani Anny Ogińskiej.**

Brak spójności i czytelności metodologii badawczej spowodował, że powstały szereg realizacji nie stanowią spójnego dzieła będącego odpowiedzią na postawiony w temacie pracy problem. Każda powstała forma, biżuteria czy obiekt, może się podobać, to zestaw epizodów, działań, łączących biegłość warsztatową z koncepcją artystyczną. Niestety ewidentne błędy w pracy pisemnej uniemożliwiają mi wystawienie pozytywnej oceny pracy doktorskiej. Brak w niej rozdziału opisującego realizacje. Brak odniesień do działań artystycznych, czy prądów w sztuce pokrewnych rozstrzyganym przez artystkę problemom.

Widać błędy w formułowaniu zdań. Fotografia, a wcześniej camera obscura, od momentu wynalezienia była wykorzystywana przez artystów. Zastanawia więc przekonanie Doktorantki o „nowatorskim” charakterze dzieła.

Wnioskuje o nie nadawanie mgr Annie Ogińskiej stopnia doktora w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie sztuki projektowe.

* Wszystkie cytaty zgodne z otrzymanym tekstem pracy pisemnej Doktorantki

